

PROKURATOR W SĄDOWNICTWIE POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO

Rys historyczny

Etymologia słowa prokurator pochodzi z języka łacińskiego, od słowa *procurare*, w którym oznaczała działanie w czyimś imieniu lub pełnomocnika. Nie miało więc znaczenia dzisiejszego tj. funkcji oskarżania. To znaczenie, precyzujące jego funkcję jako ściganie przestępstw i oskarżanie przed sądem, pojawiło się dopiero wraz z powstaniem trójpodziału władzy w początkach tworzenia się państw demokratycznych na początku XX wieku. Funkcja podmiotu zajmującego się ściganie przestępstw i oskarżaniem była znana już w Polsce szlacheckiej, jednak nie używano dla niego wówczas nazwy prokurator lecz określano go mianem instygatora.¹

Na terenie Polski objętym okupacją niemiecką w latach 1915-1918 istniała instytucja prokuratury przy cesarsko-niemieckich sądach okręgowych. Powołana została na mocy rozporządzenia Generał-Gubernatora Warszawskiego z dnia 21 marca 1915 r. w przedmiocie organizacji sądownictwa na obszarze Generał-Gubernatora Warszawskiego² i rozporzą-

¹ R. Tokarczyk, *Etyka prokuratora-zarys przedmiotu*, Prokuratura i Prawo 2004, Nr 6, s. 7-8; M. Borucki, *Temida staropolska*, Warszawa 2001, s. 43; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005, s. 263. Od XIV w. do końca XV w. w Polsce istniał również urzędnik tzw. justycjariusz (oprawca), który zajmował się ściganie przestępców szczególnie niebezpiecznych przestępstw, przeprowadzaniem śledztw oraz wyrokowaniem w tych sprawach. Od połowy XV w. opravca sprawował jedynie funkcje policyjne i dostarczał schwytanych przestępców przed sąd grodzki. Funkcja ta znikła w końcu XV w., M. Borucki, op. cit., s. 31; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, op. cit., s. 119. Od 1810 r. istniało na ziemiach Księstwa Warszawskiego stanowisko Prokuratora Sądu Kasacyjnego, którego zadaniem było wnoszenie skarg do sądu, gdy wyrok wydano z pogwałceniem prawa, J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, op. cit., s. 358. Od 1876 r. na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim występowała już funkcja prokuratora jako organu śledczego, J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, op. cit., s. 444.

² Dziennik Rozporządzeń dla GGW z 1915 r., Nr 12, rozporządzenie Nr 7.

dzenia Generał-Gubernatora Warszawskiego z dnia 18 listopada 1916 r. o zmianie rozporządzenia w przedmiocie organizacji sądownictwa na obszarze Generał-Gubernatora Warszawskiego.³ Jej organizację i postępowanie normowało rozporządzenie Generał-Gubernatora Warszawskiego z dnia 18 listopada 1916 r. w przedmiocie prawa karnego na obszarze Generał-Gubernatora Warszawskiego⁴ oraz rozporządzenie Generał-Gubernatora Warszawskiego z dnia 18 listopada 1916 r. o zmianie rozporządzenia w przedmiocie postępowania w sprawach karnych, cywilnych i w sprawach sądownictwa dobrowolnego dla obszarów GGW⁵ oraz rozporządzenie wykonawcze Generał-Gubernatora Warszawskiego z dnia 11 sierpnia 1917 r. dotyczące nowego urządzenia wymiaru sprawiedliwości dla GGW.⁶

Z dniem 1 września 1917 r. administrację wymiaru sprawiedliwości w Królestwie Polskim przejął Departament Sprawiedliwości w rządzie Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego. 18 września 1917 r. Tymczasowa Rada Stanu uchwaliła „Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskim”.⁷ Na mocy tych przepisów ustanowiono sądownictwo królewsko-polskie złożone z sądów pokoju, sądów okręgowych, sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego. W art. 9 ww. aktu prawnego wskazano, że obowiązki prokuratora naczelnego pełnił dyrektor Departamentu Sprawiedliwości w TRSKP. Przy Sądzie Najwyższym urzędowała potrzebna liczba prokuratorów, zaś przy każdym sądzie apelacyjnym i okręgowym urzędował prokurator wraz z odpowiednią liczbą podprokuratorów. Zgodnie z art. 17 prokuratorzy Sądu Najwyższego powoływani byli z pomiędzy osób, wyróżniających się znajomością teoretyczną i praktyczną prawa. Art. 18 wskazywał, że sędzią śledczym, prokuratorem lub podprokuratorem, mogła być mianowana tylko osoba, posiadająca wykształcenie prawnicze i odpowiednią praktyczną znajomość prawa obowiązującego.

Dekret Naczelnika Państwa z dnia 8 lutego 1919 r. w przedmiocie zmian o urządzeniach wymiaru sprawiedliwości w b. zaborze austriackim przewidywał ustanowienie urzędów prokuratorskich przy sądach okręgowych i sądach apelacyjnych. Stosownie do art. 7 ww. dekretu prokuratura przyjmowała

³ Dziennik Rozporządzeń dla GGW z 1916 r., Nr 54, poz. 197.

⁴ Dziennik Rozporządzeń dla GGW z 1916 r., Nr 54, poz. 199.

⁵ Dziennik Rozporządzeń dla GGW z 1916 r., Nr 54, poz. 198.

⁶ Dziennik Rozporządzeń dla GGW z 1917 r., Nr 84, poz. 359.

⁷ Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego z 19.08.1917 r. Nr 1, poz. 1. Powołanie urzędów prokuratorskich przy ww. sądach przewidywała również tymczasowa instrukcja ogólna dla sądów Królestwa Polskiego z 26.08.1917 r. (Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego Nr 2, poz. 4).

wała nazwę od sądu, przy którym była ustanowiona. Pozostawiono wcześniej znane rozróżnienie na stanowiska prokuratorów i podprokuratorów.⁸

Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. o tymczasowej organizacji zarządu b. dzielnicy pruskiej⁹ oraz rozporządzenie Ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 15 grudnia 1919 r. o urzędach i urzędnikach sądowych w b. dzielnicy pruskiej¹⁰ przewidywały powołanie urzędów prokuratorskich przy sądach powiatowych, sądach okręgowych i sądach apelacyjnych.

W art. 4 dekretu Naczelnika Państwa z 8 lutego 1919 r. w przedmiocie Sądu Najwyższego¹¹ ustalono, że funkcję prokuratora naczelnego sprawował Minister Sprawiedliwości. Nadto przy ww. sądzie miała urzędować odpowiednia liczba prokuratorów i podprokuratorów. Jeden z prokuratorów miał być mianowany Pierwszym Prokuratorem.

Trójpodział władzy na terenie RP wprowadzała Konstytucja z 17 marca 1921 r., tzw. marcowa. Zagadnienie sądownictwa było uregulowane w art. 74–86.¹² Kolejna konstytucja z 23 kwietnia 1935 r. regulowała sprawy sądownictwa w art. 64–71.¹³ W systemie polskiego przedwojennego sądownictwa funkcja prokuratora nie była uregulowana odrębnym aktem prawnym. Odmiennie niż w czasach dzisiejszych, gdzie prokuratorzy mają swoje własne uregulowania rangi ustawowej, wówczas przepisy dot. tej funkcji były uregulowane odpowiednio w rozporządzeniu Prezydenta RP z 6 lutego 1928 r. prawo o ustroju sądów powszechnych¹⁴ oraz w dekreście Prezydenta RP z 29 września 1936 r. prawo o ustroju sądów wojskowych.¹⁵ Miało to te konsekwencje, że nie było odrębnego systemu szkoleń, a prokuratorem mogła zostać osoba spełniająca, uregulowane prawnie, wymogi do zajmowania stanowiska sędziego lub sędziego wojskowego. Prokurator był organem podległym sądowi, co oznaczano poprzez użycie w przepisach zwrotu „przy sądzie”. Przepisy w odniesieniu do prokuratorów rozróżniały stanowiska podprokuratorów, prokuratorów i wiceprokuratorów, od Sądu Najwyższego (Naczelnego Sądu Wojskowego) do sądów okręgowych. Przy sądach niższej instancji w zasadzie nie było stanowisk prokuratorów.

Rola i zadania prokuratora w procesie karnym określone były w kodek-

⁸ Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1919 r., Nr 15, poz. 200.

⁹ Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1919 r., Nr 64, poz. 385.

¹⁰ Tygodnik Urzędowy Nr 70 z dnia 24 grudnia 1919 r., poz. 181, s. 409.

¹¹ Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1919 r., Nr 15, poz. 199.

¹² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17.03.1921 r., Dz.U. R.P. z 1921 r., Nr 44, poz. 267.

¹³ Ustawa konstytucyjna z 23.04.1935 r., Dz.U. R.P. z 1935 r., Nr 30, poz. 227.

¹⁴ Dz.U. R.P. z 1928 r., Nr 12, poz. 93.

¹⁵ Dz.U. R.P. z 1936 r., Nr 76, poz. 536.

się postępowania karnego z 1928 r.¹⁶ oraz kodeksie wojskowego postępowania karnego z 1936 r.¹⁷ W zasadzie rolą prokuratora było prowadzenie dochodzenia (za pośrednictwem policji lub samodzielnie), wykonywanie niektórych czynności i składanie wniosków w ramach śledztwa¹⁸, a także jako oskarżyciela publicznego, sporządzanie aktów oskarżenia, udział w rozprawach sądowych oraz wnoszenie środków zaskarżenia.

Prokurator stosownie do art. 231 pusp i art. 101 pusw stał na straży ustaw. Stosownie do art. 101 pusw prokuratorzy obowiązani byli do pełnienia czynności oskarżyciela publicznego oraz do współdziałania w wymiarze sprawiedliwości, w sposób określony w przepisach tj. kodeksie postępowania karnego oraz wojskowym kodeksie postępowania karnego. Sposób wewnętrznego urzędowania prokuratur zapewniano poprzez wydanie regulaminów: regulaminu wewnętrznego urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych¹⁹ oraz odrębny regulamin urzędowania prokuratury Sądu Najwyższego.²⁰ Jego zadaniem było czuwanie aby wymiar sprawiedliwości był zgodny z prawem i odpowiadał duchowi ustaw oraz wymogom represji karnej. W razie niewłaściwego stosowania ustaw przez sądy prokurator był zobowiązany podejmować, w drodze ustawowych środków odwoławczych, działania mające na celu uchylenie powyższych nieprawidłowości. W regulaminie wskazano również szczegółowe rozwiązania odnoszące się do działań prokuratora w ramach ścigania przestępstw, występowania przed sądami oraz organizacyjnych zasad działania prokuratury. Prokuratury utworzono przy Sądzie Najwyższym, sądach apelacyjnych oraz okręgowych i używały swoich nazw w powiązaniu z konkretnymi siedzibami sądów, przy których je utworzono.

¹⁶ Rozporządzenie Prezydenta RP z 19.03.1928 r. kodeks wojskowego postępowania karnego (Dz.U. R.P. z 1928, Nr 33, poz. 313). Powyższy akt regulował działanie prokuratora m.in. w art. 4, 52-59, 167, 188-189, 240-250, 254, 258-283, 353, 457-463.

¹⁷ Dekret Prezydenta RP z 29.09.1936 r., Dz.U. R.P. z 1936 r., Nr 76, poz. 537. rola prokuratora wojskowego została uregulowana m.in. w art. 3-5, 37-41, 133-134, 137-147, 181, 193-205, 208, 214, 218-219, 222-228, 230, 232, 234-238, 256, 286, 301, 336, 346, 349, 382, 391, 394, 396, 410.

¹⁸ Śledztwo było prowadzone przez sędziego śledczego, a prokurator jedynie mógł składać wniosek o wszczęcie śledztwa, a także zapoznawał się z jego wynikami i podejmował decyzję co do jego uzupełnienia lub skierowania aktu oskarżenia.

¹⁹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 26.11.1931 r., Dz.U. R.P. z 1931 r., Nr 102, poz. 784.

²⁰ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 19.03.1930 r. (Dz.U. z 1931 r., Nr 102, poz. 784). Wydaje się, że do chwili wybuchu wojny nie zdołano uchwalić regulaminu wewnętrznego urzędowania prokuratury wojskowej, pomimo zawartego w pusw odniesienia do ww. regulaminu.

Prokurator w strukturach sądownictwa podziemnego

Po agresji na Polskę we wrześniu 1939 r., gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz ps. Torwid, z dniem 27 września 1939 r., powołał konspiracyjną organizację wojskową do walki z okupantami (niemieckim i sowieckim) pod nazwą Służby Zwycięstwa Polsce (SZP). Organizacja ta miała obejmować cały teren przedwojennej Rzeczypospolitej Polskiej. Z dniem 16 stycznia 1940 r. instrukcją nr 2 dla ob. Rakonia ustalono dwie Komendy dla okupacji: niemieckiej z siedzibą w Warszawie, której dowódcą został płk S. Rowecki ps. Rakoń, Grabica oraz sowieckiej z siedzibą we Lwowie, której dowódcą został gen. M. Tokarzewski-Karaszewicz ps. Stolarski, Torwid. Komendantowi Okupacji Niemieckiej dano prawo wyznaczania w swoim imieniu komendantów obszarów nr 1 (Warszawa), nr 4 (Kraków), nr 5 (Poznań), nr 6 (Toruń).²¹

Związek Walki Zbrojnej uznawany był za część składową Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej podległą Naczelnemu Wodzowi Wojsk Polskich. Z tym wiązały się określone zasady. Ustalono, że każdy oficer i szeregowy Wojska Polskiego, biorący udział w pracach ZWZ jest w dalszym ciągu żołnierzem armii działającej na froncie. Członkowie ZWZ nie należący uprzednio do Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej mogli uzyskać stopień wojskowy na wniosek Komendanta Głównego ZWZ.²² Wobec powyższego Członkowie ZWZ podlegali sądownictwu wojskowemu ZWZ/AK.²³

Od pierwszych dni działania SZP jasne było, że konieczne jest stworzenie fachowego aparatu sprawiedliwości, który miałby strzec dyscypliny wewnątrzorganizacyjnej, chronić organizację przed przenikaniem do niej szpiegów, prowokatorów i konfidentów okupanta oraz chronić społeczeństwo przed demoralizacją występującą w czasie wojny jak i innymi godzącymi w nie przestępstwami. Jeszcze późną jesienią 1939 r. rozpoczęto rozmowy z przedstawicielami przedwojennego sądownictwa, celem wciągnięcia ich do podziemnego sądownictwa wojskowego. Rozmowy takie przeprowadzono m.in. z prokuratorem Sądu Najwyższego por. rez. Władysławem Sieroszewskim²⁴, prezesem Sądu Apelacyjnego we Lwowie

²¹ Instrukcja Nr 2 dla Ob. Rakonia (Grabicy), L. dz. 735/40/Tj. z 16.01.1940 r., *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945, t. I, wrzesień 1939-czerwiec 1941*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, 1990, s. 73.

²² Decyzje gen. W. Sikorskiego dot. kierownictwa politycznego i wojskowego dla spraw kraju, z 13.11.1939 r., 22/tjn., *Armia Krajowa w dokumentach..., t. I*, s. 4-5.

²³ Rozkaz Nr 51 gen. S. Roweckiego z 30.10.1941 r., AAN Armia Krajowa 203/I-16, k. 259.

²⁴ Kpt. Władysław Sieroszewski ps. Paweł, Sabata w 1928 r. rozpoczął pracę jako podprokurator Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim. Od 1930 r. był wiceproku-

płk Konradem Zielińskim²⁵, sędzią Sądu Apelacyjnego w Warszawie ppor. rez. Antonim Olbromskim.²⁶ W działaniach tych brali również udział dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie adw. Leon Nowodworski i adw. Stanisław Święcicki.²⁷

Szybki rozwój organizacyjny ZWZ oraz warunki okupacji i działania okupantów, zmuszały do zapewnienia zasad bezpieczeństwa poprzez stworzenie instytucji umożliwiających, w granicach prawa, usuwanie jednostek szkodliwych. Postulaty zapewnienia bezpieczeństwa organizacji, poprzez stworzenie w kraju Sądów Kapturowych, uzyskały aprobatę gen. W. Sikorskiego i gen. K. Sosnkowskiego, w piśmie L. dz. 972/8 tjn. z dnia 2 lutego 1940 r.²⁸ Zgodnie z wytycznymi ochronę organizacji miano zapewnić poprzez usuwanie niewątpliwie stwierdzonych szpiegów i prowokatorów, na podstawie wyroków ferowanych w oparciu o niewątpliwe fakty i dowody. Skład sądu miał być skompletowany z „sędowników” znajdujących się w Kraju.

W dniu 16 kwietnia 1940 r. Komitet Ministrów dla Spraw Kraju wydał uchwałę o powołaniu Sądów Kapturowych, celem wydawania wyroków śmierci na prześladowców, zdrajców, szpiegów i prowokatorów. Sądy

ratorom Sądu Okręgowego w Warszawie, a następnie od 1936 r. Sądu Apelacyjnego w Warszawie. W 1939 r. został mianowany na stanowisko prokuratora Sądu Najwyższego, a od 1 września 1939 r. delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości. Od maja 1940 r. był przewodniczącym Sądu Kapturowego, a następnie Wojskowego Sądu Specjalnego (kryptonim Kantor, Kuria) dla Okręgu, a następnie Obszaru Warszawskiego ZWZ/AK (kryptonim Drapacz). Od wiosny 1944 r. był Szefem Służby Sprawiedliwości Obszaru Warszawa AK. W czasie powstania warszawskiego p.o. Szefa Służby Sprawiedliwości KG AK, L. Gondek, *Polska karząca 1939-1945, Polski podziemny wymiar sprawiedliwości w okresie okupacji niemieckiej*, Warszawa 1988, s. 186.

²⁵ Płk Konrad Zieliński ps. Karola był od 1928 r. sędzią Wojskowego Sądu Okręgowego I w Warszawie, a następnie w latach 1932-1935 był sędzią Najwyższego Sądu Wojskowego i prezesem Sądu Apelacyjnego we Lwowie. Od lutego 1941 r. był przewodniczącym SK/WSS KG ZWZ/AK, prokuratorem ww. sądu, a następnie Szefem Służby Sprawiedliwości KG AK, L. Gondek, *op. cit.*, s. 188.

²⁶ Ppor. rez. Antoni Olbromski ps. Krauze od 1925 r. sprawował funkcje sędziów w różnych sądach. Od wiosny 1940 r. był przewodniczącym SK/WSS Okręgu Warszawa ZWZ/AK. W czasie powstania warszawskiego był przewodniczącym WSS Obwodu Żoliborz AK, L. Gondek, *op. cit.*, s. 183.

²⁷ W. Sieroszewski, *Przyczynek do historii Wojskowych Sądów Specjalnych*, Warszawa 1974, mps, w zbiorach autora, s. 2; W. Rosłonec, *Wymiar sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego (1939-1945)*, Paestra 1989, Nr 8-10, s. 20.

²⁸ Pismo z dnia 2.02.1940 r. skierowane do KG ZWZ przez gen. K. Sosnkowskiego i gen. W. Sikorskiego, wymieniane również jako załącznik nr 5, instrukcja o sądach do pisma z 16.02.1940 r. L. dz. 972/8 tjn, *Armia Krajowa w dokumentach, t. I*, s. 136-137; L. Gondek, *op. cit.*, s. 36.

Kapturowe (SK) miały być utworzone przy komendach: okupacji, obszarów i okręgów Związku Walki Zbrojnej dla przestępstw popełnianych w szeregach organizacji wojskowej (wojskowe) i przy delegatach rządu: okręgowych i Delegacie Głównym dla przestępstw popełnianych przez osoby, nie wchodzące w skład organizacji wojskowej oraz przez osoby wśród aparatu okupantów (cywilne). Tam gdzie nie istniały Delegatury Rządu funkcję sądu przy delegacie pełnił sąd wojskowy.²⁹

Podstawą prawną wymiaru sprawiedliwości w ramach ZWZ był, opracowany na Zachodzie i zatwierdzony przez gen. Kazimierza Sosnkowskiego ps. Józef Godziemba, Kodeks Sądów Kapturowych³⁰ z 16 kwietnia 1940 r. który następnie został przesłany do Polski. Kodeks zawierał przepisy procedury karnej stosowanej w procesie i przepisy materialne.³¹ Kodeks ten obowiązywał do listopada 1941 r., kiedy wszedł w życie Statut Wojskowych Sądów Specjalnych.³² W praktyce sądy kapturowe orzekały do stycznia 1942 r., kiedy zatwierdzony kodeks WSS został przesłany z zagranicy do Kraju, jednakże zachowane dokumenty akt spraw sądowych w Archiwum Akt Nowych mogą wskazywać, że już we wrześniu 1941 r. Sąd Kapturowy przy Komendzie Głównej ZWZ orzekał w oparciu o przepisy właściwe dla WSS³³.

Sądy Kapturowe, stosownie do pkt 1 kodeksu, powołano do rozpatrywania spraw i wyrokowania w wypadkach zbrodni: zdrady, szpiegostwa,

²⁹ Uchwała Komitetu dla Spraw Kraju z 16.04.1940 r. w sprawie sądów kapturowych w Kraju, L. dz. 2813, *Armia Krajowa...*, t. I, s. 22.

³⁰ Nazwa sąd kapturowy pochodzi od terminu używanego w XVII wieku, gdy w czasie bezkrólewia władzę sądowniczą sprawował biskup w celu ochrony porządku publicznego. Jednakże nazwa ta od czasu powołania sądów pod okupacją budziła zastrzeżenia jako kojarząca się z praktyką niekontrolowanych pod kątem orzekania kar tajnych sądów, a także sądów niemieckich orzekających w czasie powstań śląskich. Wobec powyższego postulowano ich zmianę. Por. W. Rosłonec, *op. cit.*, s. 28; P.M. Lisiewicz, *W imieniu Rzeczypospolitej, Z dziejów Wojskowego Sądownictwa Specjalnego Armii Krajowej*, Warszawa 1988, s. 18; M. Borucki, *op. cit.*, s. 275-277; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 242.

³¹ Zasady organizacyjne i procedura Sądów Kapturowych z maja 1940 r., L. dz. 2955/Org. Tjn. 40; *Armia Krajowa...*, t. I, s. 229-233. Przepisy materialne kodeksu SK posługiwały się jedynie formą opisową przestępstw: zdrady, szpiegostwa, denuncjacji i niehumanitarnego prześladowania i krzywdzenia ludności polskiej.

³² Statut Wojskowych Sądów Specjalnych z 26.11.1941 r., Meldunek nr 88, O.VI, L. dz. 80/1/42, *Armia Krajowa...*, t. II, s. 149; S. Korboński, *W imieniu Rzeczypospolitej...*, Warszawa 1991, s. 106.

³³ B. Szyrowski, *Sądy Kapturowe Związku Walki Zbrojnej (maj 1940-listopad 1941) - Zgrupowanie „Radosław”*, Pismo Grupy Historycznej Zgrupowanie Radosław, sierpień 2009, numer specjalny, s. 15; AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 5.

denuncjacji i nieludzkiego prześladowania i krzywdzenia ludności polskiej. Zgodnie z pkt 4 kodeksu każdy sąd składał się z wyznaczonego na stałe prokuratora, sędziego śledczego oraz Sądu Wyrokującego, w skład którego wchodził przewodniczący i dwóch stałych sędziów. Przewodniczącym sądu był, odpowiednio do rodzaju sądu, komendant okupacji, komendant obszaru lub komendant okręgu ZWZ, który mianował dwóch stałych sędziów, prokuratora, sędziego śledczego i obrońcę. Zachowano więc przedwojenną pozycję prokuratora przy sądzie.

Wszystkie osoby uczestniczące w podziemnym wymiarze sprawiedliwości musiały, stosownie do pkt 6 kodeksu SK, być członkami ZWZ, w tym jeden z członków sądu musiał spełniać przedwojenne wymogi konieczne dla zajmowania stanowiska sędziego wojskowego.³⁴ W przypadku braku osób z kwalifikacjami wymaganymi dla sędziów wojskowych sędzia fachowiec miał być wybrany spośród sędziów sądów powszechnych o specjalizacji karnej, adwokatów lub osób z wykształceniem prawniczym. Jak wskazywał W. Sieroszewski³⁵ w praktyce Sądu Kapturowego obszaru warszawskiego AK przewodniczącymi składów orzekających sądów byli w większości przedstawiciele palestry, bowiem większość z b. przedwojennych sędziów w czasie okupacji wpisała się na listy adwokatów.³⁶ Wynikało

³⁴ Stosownie do przepisów art. 53 i 54 dekretu Prezydenta RP z 29.09.1936 r. prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. z 1936 r., Nr 76, poz. 536) czynności sędziowskie i prokuratorskie w wojsku pełnili oficerowie audytorzy. Oficerem audytorem mogła być osoba, która odbyła przynajmniej roczną służbę wojskową w stopniu oficerskim, ukończyła uniwersyteckie studia prawnicze, odbyła wojskową aplikację sędziowską i złożyła wojskowy egzamin sędziowski. Z wojskową aplikacją sędziowską i egzaminem były zrównane aplikacje i egzaminy w sądzie powszechnym i adwokackie.

³⁵ W. Sieroszewski, *Z działalności Wojskowego Sądu Specjalnego Okręgu a następnie Obszaru Warszawskiego ZWZ (1940-1944) [w:] Najnowsze dzieje Polski*, Warszawa 1964, t. VIII, s. 122.

³⁶ Wydaje się, że wpis „sędziów” na listy adwokackie był wynikiem tego, że przedwojenni sędziowie nie chcieli wykonywać czynności w sądach powołanych za okupacji pod egidą niemiecką, bowiem musieliby złożyć przyrzeczenie o lojalności i wierności w stosunku do okupanta, co kolidowało z przysięgą złożoną wobec władz Rzeczypospolitej. Termin składania takiego przyrzeczenia mijał 30.04.1940 r. Przed takim działaniem, jako niebezpiecznym oportunistycznym przestrzegały władze Państwa Podziemnego w Biuletynie Informacyjnym z 26.04.1940 r. Nadto w Biuletynie Informacyjnym z 19.12.1940 r. wskazywano, że niepodpisanie zobowiązania lojalności spowodowałoby znęcanie się okupanta poprzez areszty, wywożenie do obozów koncentracyjnych, masowe morderstwa, co powodowałoby utratę wartościowego elementu, por. *Biuletyn Informacyjny, Część I, Przedruk roczników 1940-1941, Przegląd Historyczno – Wojskowy, rok II (LIII), nr specjalny 1 (190)*, Warszawa 2001, s. 132, 347-348. Poza tym, być może w ten sposób prawnicy próbowali „zniknąć” z list urzędniczych, do których Niemcy mieli dostęp i dysponując nimi mogli aresztować ich jako przedstawiciele inteligencji.

to również z faktu niedostatecznej liczby osób spełniających wymogi dla sędziów wojskowych zaangażowanych w ZWZ. Kodeks nie precyzował kwestii czy prokurator powinien mieć wykształcenie prawnicze. Niemniej jednak przedwojenne prawodawstwo wymagało, aby osoba zajmująca stanowisko prokuratora miała kwalifikacje potrzebne do zajmowania stanowiska sędziego. W praktyce sądów podziemnych w okupowanej Polsce zdarzało się, iż prokuratorzy nie mieli takich kwalifikacji, ale wydaje się, że takie wypadki były bardzo rzadkie³⁷.

Zgodnie z zapisami kodeksu postępowanie przygotowawcze miało jedną formę - dochodzenia, wszczynanego i prowadzonego przez sędziego śledczego³⁸. Kodeks nie precyzował czynności dopuszczalnych w dochodzeniu, więc moim zdaniem, z uwagi na sposób prowadzenia spraw, w tym zakresie posiłkowano się przepisami kodeksu postępowania karnego z 1928 r.³⁹ i kodeksu wojskowego postępowania karnego z 1936 r. Przepisy ww. aktu prawnego wskazywały, że dochodzenie polegało na: nieformalnym rozpytywaniu podejrzanych i osób, które mogły coś wiedzieć o przestępstwie i sprawcy; zbieraniu niezbędnych informacji o osobie podejrzanego oraz dokonywaniu wywiadów i innych czynności wynikających z istoty dochodzenia. Z przebiegu dochodzenia sporządzano zapiski. Dochodzenie, stosownie do art. 245 § 1 kpk z 1928 r. i art. 198 kwpk nie stanowiło, w przeciwieństwie do śledztwa, części postępowania sądowego i miało na celu jedynie dostarczenie oskarżycielowi publicznemu tj. prokuratorowi danych czy należy żądać wszczęcia postępowania sądowego, czy też tego zaniechać i umorzyć postępowanie. Nadto zapiski sporządzane w dochodzeniu nie miały znaczenia dla sądu, a jedynie dla prokuratora i nie podlegały odczytaniu na rozprawie (art. 339 § 1 kpk). Zgodnie z art. 287 kwpk zapiski żandarmerii mogły być odczytywane jedynie, gdy świadek zeznawał odmiennie, a więc ta sytuacja nie dotyczyła procesu w trybie zaocznym. Aby czynności dochodzeniowe mogły być ujawnione na rozprawie wymagały formy protokołu, który jako czynność sądowa w dochodzeniu, podlegał sporządzeniu przez sędziego śledczego lub sąd grodzki albo prokuratora wojskowego, lub sędziego wojskowego. Stosowanie do przepisów kpk z

³⁷ Przykładem może być posiedzenie WSS z 12.03.1944 r. w sprawie dowódcy Nadniemeńskiego Zgrupowania Partyzanckiego rtm. J. Świdły ps. Lech na Wileńszczyźnie, gdzie prokuratorem był szef sztabu Okręgu Nowogródzkiego AK kpt. Stanisław Sędziak ps. Warta nie mający wykształcenia prawniczego, por. W. Königsberg, *Droga „Ponurego”*, Warszawa 2011, s. 199.

³⁸ Inaczej niż w kpk z 1928 r. gdzie dochodzenie przeprowadzał prokurator osobiście lub za pośrednictwem policji (art. 241, 242).

³⁹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r., Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1928 r., Nr 33, poz. 313).

1928 r. w wypadkach niecierpiących zwłoki czynności protokolarne mógł przeprowadzać również prokurator. W zwykłym dochodzeniu forma protokołu nie była przewidziana. Jedynie kodeks wojskowego postępowania karnego, w art. 200 § 1, wskazywał, że czynności przeprowadzone w dochodzeniu przez prokuratora wojskowego musiały mieć formę protokolarną. Inne organy wojskowe sporządzały zapiski, które musiały być podpisane przez osobę przesłuchiwaną (art. 200 § 2 kwpk). Dochodzenie więc nie zawsze było dogodną formą prowadzenia postępowania przygotowawczego, bowiem opierało się na założeniu, że całość okoliczności sprawy zostanie wyjaśniona na rozprawie⁴⁰. Wracając do zapisów kodeksu Sądów Kapturowych należy wskazać, że forma śledztwa, przewidziana dla spraw o zbrodnie rozpatrywanych przez sądy przysięgłe lub należące do właściwości sądu okręgowego, określona w art. 262 i n. kodeksu postępowania karnego z 1928 r. oraz w art. 211 kwpk nie była dopuszczalna. Nadto, inaczej niż w kpk z 1928 r., sporządzone w toku dochodzenia dokumenty, w tym: raporty, zapiski, a także protokoły odczytywane były na rozprawie.

Zgodnie z pkt. 7 kodeksu Sądów Kapturowych dochodzenie wszczynał sędzia śledczy na polecenie odpowiedniego komendanta ZWZ, delegata rządu lub prokuratora, na skutek doniesienia prywatnego lub urzędowego, faktów powszechnie znanych tzw. notoriów lub zdarzenia wynikłego ze zbrodni. Wydaje się, że wprowadzenie do kodeksu SK instytucji sędziego śledczego, którego zadaniem było prowadzenie dochodzenia, miało na celu uznanie formy postępowania przygotowawczego, nazywanego dochodzeniem, za część postępowania sądowego i podniesienie formalizmu ww. czynności. W praktyce jednak, w realiach sądów podziemnych, nigdy nie występowała instytucja sędziego śledczego, zaś dochodzenie wszczynał przewodniczący sądu lub prokurator na podstawie informacji uzyskanych drogą służbową⁴¹, a było one prowadzone przez prokuratora lub jednostki kontrwywiadu.

Dochodzenie przeciwko osobie oznaczonej miało trwać najdłużej 7 dni. Po ich upływie, zgodnie z unormowaniami prawnymi, sędzia śledczy przedstawiał prokuratorowi wyniki dochodzenia i zebrane dowody. Prokurator niezwłocznie, po analizie materiałów, mógł zwrócić akta sędziemu śledczemu celem ich uzupełnienia albo sporządzić krótki akt oskarżenia i skierować go do przewodniczącego sądu. Mógł również wskazać świadków, których należałoby wezwać na rozprawę. Termin 7 dni na przeprowadzenie dochodzenia również z reguły nie był dotrzymywany z powodu

⁴⁰ Por. art. 245 § 2 [w:], J. Nisenson, M. Siewierski (oprac.), *Kodeks postępowania karnego z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego do dnia 1.06.1935 r.*, Warszawa 1935, s. 122, 126.

⁴¹ L. Gondek, *op. cit.*, s. 82.

konieczności uzupełnienia doniesień o przestępstwach. Spowodowane było to faktem, że nie istniała w praktyce instytucja sędziego śledczego, a więc wykwalifikowanego prawnika, a komórki terenowe ZWZ/AK nie były z reguły przygotowane specjalistycznie do prowadzenia dochodzeń karnych. Wobec tego postępowania przeciągały się nieraz na całe tygodnie, a czasem miesiące. Często po upływie czasu występowała konieczność ich uzupełnienia o materiał dowodowy niezbędny do skierowania aktu oskarżenia czy też umorzenia postępowania⁴². Zapisy kodeksu nie dawały prokuratorowi możliwości umorzenia postępowania. Wydaje się jednak, że w tym zakresie stosowano przepisy art. 248 § 1 kpk z 1928 r., który przewidywał taką możliwość. Inne bowiem rozumowanie kazałoby prokuratorowi każdą otrzymaną sprawę, a więc nawet ewidentną, z punktu widzenia niewinności osoby podejrzewanej o ewentualne popełnienie przestępstwa, przekazywać do sądu z aktem oskarżenia, który dopiero w toku rozprawy mógłby wydać wyrok uniewinniający.

Zgodnie z pkt. 8 kodeksu przewodniczący sądu po otrzymaniu akt dochodzenia i aktu oskarżenia wyznaczał termin i miejsce rozprawy. Od uznania przewodniczącego sądu, zależało również wezwanie ewentualnych świadków i przeprowadzenie dowodów wskazanych przez prokuratora. Z powyższych zapisów kodeksu, dotyczących wyznaczenia rozprawy, wynika, że nie przewidywano instytucji zwrotu akt przez sąd celem uzupełnienia postępowania, która następowała na posiedzeniu. Jednakże sytuacje takie zdarzały się w praktyce sądów kapturowych⁴³. Nawet jeżeli przyjmiemy, że w tym zakresie, z uwagi na brak odpowiednich uregulowań statutu, można posługiwać się uregulowaniami kpk z 1928 r., powyższy akt prawny nie przewidywał możliwości zwrotu sprawy do uzupełnienia dochodzenia, przyznając taką możliwość jedynie formie śledztwa (art. 291).

Zgodnie z pkt. 9 kodeksu rozprawa sądowa miała mieć charakter tajny. W rozprawie bezwzględnie brał udział prokurator, obrońca⁴⁴ i sąd wyrokujący. Postępowanie dowodowe przed sądem było ograniczone najczęściej

⁴² L. Gondek, *op. cit.*, s. 83; W. Sieroszewski, *Przyczynek do historii Wojskowych Sądów Specjalnych*, Warszawa 1974, s. 23-24.

⁴³ Por. chociażby sprawę karną SK KO przeciwko Włodzimierzowi Kordeckiemu, AAN Armia Krajowa 203/IX-1, k.8-20.

⁴⁴ Powoływanie obrońców z urzędu nie zdało egzaminu, było bardzo utrudnione i zwiększało niebezpieczeństwo poprzez rozszerzanie kręgu osób wtajemniczonych, por. W. Sieroszewski, *Polski i hitlerowski wymiar sprawiedliwości*, s. 5, mps, bez daty, w zbiorach autora. Powyższe wydaje się wskazywać, że w posiedzeniach sądu oskarżeni w ogóle nie byli reprezentowani przez obrońców. S. Korboński wskazuje, że w rozprawie powinien brać udział prokurator i obrońca z urzędu, co zdaje się wskazywać, że ich brak nie tamował rozprawy, por. S. Korboński, *W imieniu Rzeczypospolitej...*, Londyn 1964, s. 117.

do dowodów rzeczowych, pozbawione zasady bezpośredniości⁴⁵ i w zasadzie ograniczało się jedynie do analizy dowodów pisemnych zebranych w dochodzeniu i przedstawionych sądowi w aktach sprawy (dokumentów, fotografii, zeznań, linii papilarnych). W praktyce opierano się na raportach wywiadowczych odpowiednich komórek ZWZ oraz notatkach i analizach sporządzonych przez prokuratora lub kontrwywiad. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego przewodniczący sądu udzielał głosu prokuratorowi i obrońcy, a także oskarżonemu, jeśli ten został doprowadzony do sądu. Podobnie jak dzisiaj oskarżony zabierał na rozprawie głos jako ostatni.⁴⁶ Po wydaniu wyroku przez sąd, zgodnie z zapisami kodeksu, winien on być odczytany w obecności prokuratora i obrońcy oskarżonego. Po zatwierdzeniu wyroku przez komendanta ZWZ był on ostateczny i podlegał wykonaniu. Nie przewidywano żadnych środków odwoławczych od wyroku.

Z powyższych zapisów kodeksu wynika jednoznacznie, że rola prokuratora była ograniczona jedynie do sporządzenia aktu oskarżenia i czynności oskarżycielskich w toku rozprawy. W praktyce zajmowali się oni również prowadzeniem lub nadzorowaniem dochodzenia.

Roczna praktyka sprawowania przez sądy kapturowe wymiaru sprawiedliwości w okupowanym kraju wymusiła zmiany zasad procedowania przed sądami, zarówno co do podmiotów prowadzących dochodzenie, jak i ich terminów oraz środków zaskarżania.

Z dniem 26 listopada 1941 r. do Kraju przesłano, jako załącznik do meldunku nr 88, Statut Wojskowych Sądów Specjalnych⁴⁷, który zastąpił do-

⁴⁵ Zasada bezpośredniości nakazująca sądowi „naoczne” zetknięcie się z każdym źródłem dowodowym, w toku rozprawy przed SK nie była wymogiem absolutnym i zależała to od uznania przewodniczącego sądu. Tak więc opierano się przede wszystkim na dowodach pośrednich. Oczywiście jest, że w specyficznych, pogarszających się warunkach podziemnej walki z okupantami, takie działanie było konieczne i podyktowane ochroną struktur konspiracyjnych, a także zachowanie substancji Narodu z jak najmniejszymi stratami ludzkimi. Temu służyło utrzymanie tajności postępowania sądowego. Jednakże właśnie tajność warunków pracy podziemnej i często niemożność dokładnego sprawdzenia informacji o dokonanych lub rzekomych czynach na szkodę ZWZ określonych osób mogła powodować, że postępowania sądowe wszczynane jedynie na podstawie faktów, nie zawsze możliwych do zweryfikowania jako rzeczywiste, przytaczanych relacjach osób. Nie jest bowiem tajemnicą, że każdy człowiek w subiektywny sposób ocenia otaczającą go rzeczywistość i zdarzenia w niej zachodzące. W takiej sytuacji brak bezpośredniego zetknięcia się sądu ze źródłami dowodowymi mógł być powodem omyłek sądowych, decydowały o ludzkim życiu.

⁴⁶ Analiza, zachowanych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, protokołów posiedzeń Sądu Kapturowego KG ZWZ wskazuje, że nie zawierają one żadnych wzmianek potwierdzających fakt, aby prokurator lub obrońca wygłaszał mowy końcowe.

⁴⁷ *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. I, k. 151-153

tychczasowy kodeks SK. Zgodnie z art. 1 statutu, Wojskowe Sądy Specjalne były powołane do ścigania przestępstw, przewidzianych w obowiązujących przepisach karnych, popełnianych lub usiłowanych przez osoby wojskowe po dniu 4 grudnia 1939 r. oraz godzące bezpośrednio w bezpieczeństwo Sił Zbrojnych w Kraju. Sądy te powołano przy Komendancie Sił Zbrojnych w Kraju i przy Komendantach Okręgów.

W art. 3 wskazano, że postępowanie w sprawach, podlegających orzecznictwu WSS, wszczynał, na polecenie właściwego komendanta, prokurator, który spieszenie przeprowadzał dochodzenie, mające na celu zebranie i utrwalenie dowodów. Zmiana podmiotu prowadzącego dochodzenie była jedynie potwierdzeniem praktyki obowiązującej w kraju. Jego zadaniem było nie tylko wszczęcie i czuwanie nad przebiegiem dochodzenia ale również jego prowadzenie, a więc wykonywanie czynności procesowych w jego toku (zebranie i utrwalenie dowodów). W statucie nie wskazano jakie czynności mogą być przeprowadzane w dochodzeniu. Nie wskazano również czy poprzednio obowiązujący kodeks SK w zakresie nieunormowanym w statucie stracił swoją moc. Wobec powyższego należy uznać, że uzupełnieniem statutu WSS były uregulowania szczegółowe wskazane w kodeksie SK oraz aktach prawnych obowiązujących przed wybuchem wojny, regulujące zasady i czynności postępowania przygotowawczego.

Zmiana wskazanego w kodeksie SK maksymalnego terminu 7 dni do zakończenia dochodzenia i zastąpienie go bliżej niesprecyzowanym określeniem „śpiesznego” przeprowadzenia dochodzenia było chyba reakcją na trudności w siedmiodniowym zebraniu materiału dowodowego.

Po przeprowadzeniu dochodzenia prokurator, stosownie do wyników dochodzenia: odmawiał ścigania, jeżeli uznał, że nie ma podstaw do wszczęcia postępowania karnego⁴⁸, składał przewodniczącemu sądu akt oskarżenia, bądź wniosek o zawieszenie postępowania, jeżeli uznał, że za czyn zarzucany oskarżonemu należałoby wymierzyć karę, nie surowszą od kary pozbawienia wolności. Akt oskarżenia oraz wniosek o zawieszenie postępowania miał zawierać dane niezbędne do ustalenia tożsamości oskarżonego, dokładne określenie zarzucanego mu czynu, oraz zwięzłe uzasadnienie.

Zgodnie z art. 4 prokurator nie brał udziału w rozprawie przed WSS. Wydaje się, że było to wynikiem faktu, że rola prokuratora przed sądem, przy oparciu orzekania jedynie na dowodach pośrednich, była iluzoryczna.

Statut przewidywał w art. 5 zwrot sprawy sądowej prokuratorowi do

⁴⁸ Odmowa ścigania karnego następowała na mocy postanowienia o umorzeniu dochodzenia. Przykładem takiej decyzji może być postanowienie prokuratora WSS KO Lublin AK Stefana Wolskiego ps. Florian z 20.06.1944 r. w sprawie przeciwko „Klemensowi”, I. Caban, Z. Mańkowski, *Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w Okręgu Lubelskim 1939-1944, Część druga. Dokumenty*, Lublin 1968, s. 379-380.

uzupełnienia materiału dowodowego. Nadto w art. 9-10 przewidziano możliwość wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem na korzyść lub niekorzyść oskarżonego. W gestii prokuratora leżało złożenie wniosku o wznowienie postępowania zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego.

Stosownie do art. 13 do obowiązków prokuratora należało przechowywanie akt ukończonych spraw należy do obowiązków prokuratora.

W porównaniu do roli prokuratora wskazanej w kodeksie SK, statut precyzował ją jako gospodarza postępowania przygotowawczego i podmiotu stojącego na straży praworządności wyrokowania.

Uzupełnieniem powyższych aktów prawnych regulujących zadania prokuratora były wewnętrzne akty prawne odnoszące się jedynie do zadań prokuratora (regulaminy prokuratorskie, instrukcje dochodzeniowe⁴⁹ itp.). Zgodnie z unormowaniami zawartymi w zachowanym regulaminie prokuratorskim obowiązującym w sądzie Komendy Obszaru Warszawskiego ZWZ⁵⁰ prokurator czuwał nad przestrzeganiem praw obowiązujących przed sądem, a w szczególności nad szybkim i zgodnym z prawem wymiarem sprawiedliwości w sprawach o przestępstwa godzące w dobro Sił Zbrojnych w Kraju. W tekście regulaminu użyto słowa „w szczególności”, co wskazuje na fakt, że było to przykładowe wymienienie jednego z obowiązków nałożonych na prokuratora w tym zakresie. Jego rolą było ponadto czuwanie nad tym, aby osoby podległe Komendzie Sił Zbrojnych w Kraju znały i przestrzegały obowiązujących praw. W razie ich naruszenia miał obowiązek interweniować. Miał także w porozumieniu z innymi organami zbierać i przechowywać materiały dot. szkodliwej dla Państwa i Narodu działalności określonych osób, celem ich wykorzystania w odpowiednim momencie.

⁴⁹ Np. taką instrukcję regulującą zasady prowadzenia dochodzenia przyjęto w styczniu 1942 r. przez WSS lubelskiego Okręgu AK. Jednocześnie uznano, że prokurator WSS skupiał w swoim ręku władzę dochodzeniowo śledczą, a czynności dochodzeniowe miały być wykonywane przez referentów sądowych w poszczególnych inspektoratach rejonowych AK, którzy byli podlegli prokuratorowi. Por. pismo nr L. 492 z 7.08.1943 r. płk Kazimierza Tumidajskiego ps. Marcin, I. Caban, Z. Mańkowski, *op. cit.*, s. 107-108.

⁵⁰ Regulamin został sporządzony 23.12.1941 r., a zatwierdzony został 6.01.1942 r. przez gen. A. Chruściela „Montera”. Pomimo użycia w nim zwrotów, że odnosi się do prokuratorów Sądów Kapturowych i Wojskowych Sądów Specjalnych, wydaje się, że odnosił się jedynie do WSS. Wskazuje na to data jego sporządzenia. W tym czasie nie istniały już Sądy Kapturowe, zastąpione przez WSS-y. Nadto w regulaminie nie ujęto kwestii uczestnictwa prokuratora w Sądzie Wyrokującym, ani jego obowiązków przed sądem. Zgodnie z kodeksem SK prokurator brał udział w rozprawie, zaś wg statutu WSS nie występował na tym etapie postępowania. Brak uregulowania tych kwestii w regulaminie może wskazywać, że odnosi się on do WSS, kopia w zbiorach autora.

Pozostałe zapisy regulaminu odnosiły się do zadań prokuratora w procesie karnym. Prokurator współpracował, w zakresie ścigania przestępstw, z organami kontrwywiadu. Polegało to na uzyskiwaniu od nich materiałów dowodowych w tym zakresie, a także wydawania poleceń uzupełnienia tego materiału, poprzez wykonanie czynności, których we własnym zakresie wykonać nie mógł samodzielnie. Powyższe wskazuje na fakt, że dochodzenie było prowadzone przez organy kontrwywiadu, jednak prokurator, nadzorujący jego przebieg, mógł osobiście wykonywać każdą czynność procesową w ramach dochodzenia, którą uważał za niezbędną, a był w stanie ją wykonać.

Nadto obowiązkiem prokuratora było:

- sporządzić i niezwłocznie przesłać sądowi akt oskarżenia przeciwko znanemu sprawcy przestępstwa zagrożonego karą śmierci oraz znanemu sprawcy przestępstwa zagrożonego inną karą niż wyżej wymieniona⁵¹. Akt oskarżenia powinien być sformułowany w sposób zwięzły i jasny. Prokurator był zobowiązany do dołączenia do niego jedynie tych dowodów, które ze względu na swoją oryginalność i wartość mogły mieć wpływ na treść wyroku. Pozostałych dowodów mógł nie dołączać, wskazując w uzasadnieniu oskarżenia, że dowody takie znajdują się w jego posiadaniu⁵².

- złożyć do sądu wnioski o zawieszenie postępowania, w sprawach, nie nadających się do rozpoznania przez sąd, przeciwko znanemu sprawcy przestępstwa, o ile nie można było przyjąć wyjaśnień od podejrzanego lub zeznań od świadków, które mogły mieć wpływ na treść wyroku. W tym wypadku, jak się wydaje, chodziło o niekompletność materiału dowodowego, której nie można było uzupełnić z powodu nieprzemijających przyczyn. W razie zatwierdzenia wniosku przez sąd akta sprawy zwracano prokuratorowi, który miał zadanie czuwać nad niezwłocznym podjęciem dochodzenia i wdrożenia postępowania sądowego w razie ustania przyczyn jego zawieszenia.

- nie wszczynać dochodzenia lub umorzyć trwające dochodzenie, w razie stwierdzenia przez niego, że oskarżenie jest oczywiście bezpodstawne, w czynnie zarzucanym osobie brak jest cech przestępstwa albo istnieje brak podstaw do wszczęcia postępowania sądowego z powodu śmierci podej-

⁵¹ Z powyższego wynika, że prokurator nie miał możliwości prawnej złożenia wniosku o zawieszenie postępowania przeciwko sprawcy przestępstwa, z uwagi na brak zagrożenia przestępstwa karą śmierci. Rola ta należała do sądu.

⁵² Niedołączenie wszystkich zebranych materiałów, obciążających oskarżonego, do aktu oskarżenia występowało również przed SK KG ZWZ/AK. Por. sprawa przeciwko A. Opęchowskiemu, AAN Armia Krajowa 203/IX-1, k. 1-7. Pomimo więc braku zachowanego regulaminu WSS KG AK, można chyba przyjąć, że podobne zasady jak wskazane w ww. regulaminie obowiązywały prokuratora przed tym sądem.

zranego i innych okoliczności wyłączających ściganie. Tak więc prokurator był władny, a zarazem zobowiązany do oceny pod względem prawnym nie tylko zebranego materiału dowodowego ale również samego zawiadomienia o przestępstwie. Dopiero po jego analizie podejmował decyzję, która musiała ustalać czy w ogóle doszło do przestępstwa, czy popełniła je osoba podejrzewana. Oczywiście bezpodstawność oskarżenia dotyczyła sytuacji, iż czyn w ogóle nie został popełniony lub też, że doszło do jego popełnienia ale nie popełniła go osoba, której zarzucono jego popełnienie. Brak cech przestępstwa w czynie zarzucanym dotyczy sytuacji, gdy co prawda doszło do zdarzenia faktycznego będącego przedmiotem dochodzenia lecz nie stanowił on przestępstwa z powodu braku cech wymaganych do jego zakwalifikowania jako czyn przestępny (tzw. znamion). Znamiona czynu przestępnego, które ściśle określał akt prawny w opisie przestępstwa, musiały być bezwzględnie zrealizowane przez sprawcę. W innym wypadku np. niewypełnienia niektórych z nich nie dochodziło do popełnienia przestępstwa.

Oczywistą jest kwestią, że postępowanie sądowe dotyczyło ściśle określonego człowieka, który popełnił przestępstwo, a więc nie można było rozpocząć procedury mającej na celu jego osądzenie i wydanie wyroku w sytuacji nieprzemijającej przeszkody jaką była jego śmierć. W tym wypadku ocena prokuratora nie dotyczyła *stricte* okoliczności prawnej ale polegała na uzyskaniu i ocenie informacji o faktycznym zdarzeniu. Informacja ta musiała pochodzić ze źródeł dostępnych prokuratorowi: 1. które nie wymagały sprawdzenia np. śmierć, której był naocznym świadkiem, nie pozostawiające wątpliwości informacje o śmierci z rąk okupanta, lub innego zdarzenia śmiertelnego; 2. ze źródeł wymagających weryfikacji, celem sprawdzenia jej autentyczności. Wydaje się, że sytuacja, nakładająca na prokuratora obowiązek umorzenia (nie wszczynania) postępowania, dotyczyła jedynie okoliczności zaistniałych w toku dochodzenia lub przed jego wszczęciem, nie zaś sytuacji sporządzenia i skierowania aktu oskarżenia. Taką decyzję w tym wypadku podejmował niewątpliwie sąd, bowiem nie dotyczyła ona dochodzenia, które kończyło się sporządzeniem i wniesieniem oskarżenia. Z taką samą sytuacją mamy do czynienia w razie śmierci podsądnego po wydaniu i zatwierdzeniu wyroku, a przed zarządzeniem jego wykonania. Inną okolicznością wyłączającą ściganie była nieprzemijająca przeszkoda w postaci np. aresztowania podejrzanego.

Akta tych postępowań powinny być przechowywane przez prokuratora, który na żądanie sądu powinien dostarczyć je w całości lub tylko określone dowody. W razie uznania przez sąd, po analizie materiału, że sprawa nadawała się do osądzenia zadaniem prokuratora, po uzyskaniu takiej informacji od sądu, było sporządzenie aktu oskarżenia. Wynikało to również z nało-

żonego na prokuratora obowiązku czuwania nad tym aby w razie prawnej i faktycznej możliwości ich osądzenia były przekazywane do sądu. Pomimo umorzenia dochodzenia mogło być one w każdym czasie podjęte przez prokuratora w razie ujawnienia się nowych okoliczności zdarzenia oraz dowodów albo ustanie przyczyn uniemożliwiających jego prowadzenie. Akta spraw zakończonych wyrokiem uniewinniającym zwracano prokuratorowi, celem ich przechowania. Nadto w razie wydania wyroku skazującego, przesyłano go do zatwierdzenia, zawiadamiając o tym fakcie prokuratora. Po jego zatwierdzeniu był przekazywany do wykonania przez oddział likwidacyjny, a akta zwracano prokuratorowi celem przechowywania.

Regulamin nakazywał również prowadzenie odrębnych rejestrów spraw. W rejestrze ujmowano: kolejny numer sprawy, dane sprawcy, czyn przestępny, zapadły wyrok oraz inne istotne uwagi dot. ww. sprawy. Takie oddzielne rejestry dla każdej ze spraw prowadził sąd, prokurator oraz komórka likwidacyjna.

Niektóre regulacje prawne dotyczące sądownictwa podziemnego AK, obowiązujące na terenie kraju, różniły się od zapisów statutu WSS. Przykładem może być instrukcja dotycząca organizacji WSS w oddziałach partyzanckich Okręgów Wilno i Nowogródek AK z 18 kwietnia 1944 r., którą utworzono sądy specjalne w brygadach partyzanckich. W dokumencie tym wprost przyjęto, że sądy orzekały na podstawie praw obowiązujących w Polsce przed 1 września 1939 r., ze zmianami wprowadzonymi przez władze Polskiego Państwa Podziemnego. Przewodniczącego WSS, dwóch sędziów oraz prokuratora dla rozpoznania sprawy wyznaczał dowódca brygady spośród żołnierzy brygady. Dowódca powinien podjąć starania, aby skład sądu był zawsze taki sam, co powinno doprowadzić do lepszego zaznajomienia się członków sądu z zasadami prawnymi⁵³. Dochodzenie wszczynał prokurator na rozkaz dowódcy brygady i do jego decyzji należało czy odmówić jego prowadzenia wobec braku dowodów uzasadniających ściganie czy sporządzić akt oskarżenia i przekazać go z aktami sprawy sądowi. Posiedzenia sądu mogły mieć charakter jawny lub niejawny. Prokurator brał udział jedynie w jawnych posiedzeniach sądu. W razie konieczności uzupełnienia materiału dowodowego sąd mógł zwrócić akta prokuratorowi, celem ponownego rozpatrzenia sprawy. W sytuacji wydania wyroku na karę w zawieszeniu, prokurator mógł, po uzyskaniu nowych faktów wskazujących na popełnienie przestępstwa przez oskarżonego, skierować sprawę do ponownego rozpatrzenia. W razie wydania wyroku skazującego podsądnego na karę śmierci, prokurator, o ile to możliwe, powinien być obecny przy

⁵³ Powyższe może wskazywać, że zarówno sąd jak i prokurator nie mieli wykształcenia prawniczego.

jego wykonaniu. W przypadku rozstrzelania osoby zagrażającej bezpieczeństwu Sił Zbrojnych w Kraju, bez uprzedniego uzyskania wyroku WSS, sprawa taka była kierowana do prokuratora celem rozpatrzenia przez WSS prawidłowości zastosowanego rozstrzelania⁵⁴.

Z uwagi na fakt, że kwestie związane z wymiarem sprawiedliwości były objęte największą tajemnicą, a nie wszystkie akta spraw sądowych przetrwały do czasów obecnych trudno wskazać wszystkie osoby sprawujące funkcje prokuratorów w sądownictwie Polskiego Państwa Podziemnego⁵⁵. Prokuratorami SK przy KG ZWZ byli kpt. Lucjan Milewski ps. Baczyński⁵⁶ oraz znany jedynie z pseudonimu „Józef” (NN).⁵⁷ A.W. Kunert wskazy-

⁵⁴ Instrukcja tymczasowa o WSS Szefa Sprawiedliwości Okręgu „Łaby” (NN) nr L. 10/44 z 18.04.1944 r., K. Krajewski (wybór i oprac.), *Dopalenie Kresów, Nowogródzki Okręg AK w dokumentach*, Warszawa 2010, s. 404-409. Jak wskazuje L. Kania instrukcje ta opracował ppor. S. Ochocki, L. Kania *Organizacja i funkcjonowanie podziemnego wymiaru sprawiedliwości na Wileńszczyźnie w latach II wojny światowej*, Studia Lubuskie 2010, T. VI, s. 66. Być może więc to S. Ochocki używał pseudonimu „Łaba”.

⁵⁵ Jak wskazał L. Gondek: Tadeusz Dyzymański ps. „Przemysław”, „Sędzia” był prokuratorem dla WSS KG AK przy sztabie „Wachlarza”. Stefan Frick ps. Woronki był w czasie powstania warszawskiego prokuratorem przy WSS Obwodu Śródmieście Południe, Roman Groniecki ps. „Adam” był prokuratorem dla WSS KG AK przy Kedywie KG AK, Stanisław Koziółkiewicz ps. „Alfa” był prokuratorem Cywilnego Sądu Specjalnego m. st. Warszawy; Jerzy Literer ps. „Lambda” podczas powstania warszawskiego był prokuratorem WSS Obwodu Śródmieście Północ; Henryk Rajzman ps. Kornel był prokuratorem WSS Okręgu Śląsk AK, J. Niekrasz, *Skład personalny Wojskowego Sądu Specjalnego Śląskiego Okręgu AK i adwokaci w szeregach ZWZ-AK*. Palestra 1983, Nr 8, s. 43; Stanisław Robak ps. Grabiec był prokuratorem WSS Okręgu Warszawa-Miasto ZWZ/AK; Tadeusz Seweryn ps. Socha był prokuratorem Komisji Sądzącej Walki Podziemnej w Krakowie; L. Gondek, *op. cit.*, s. 176, 177-186. Nadto prokuratorem WSS Komendy Okręgu Lubelskiego AK był Stefan Wolski ps. Florian, I. Caban, Z. Mańkowski, *op. cit.* s. 73-374. Prokuratorem WSS zgrupowania „Północ” Okręgu AK Nowogródek był „Fred”, rozkaz nr 1 z 9.06.1944 r. por. J. Borysewicz ps. Kryśka, [w:] K. Krajewski (wybór i oprac.), *Dopalenie Kresów, Nowogródzki Okręg AK w dokumentach*, Warszawa 2010, s. 410. Prokuratorem WSS Okręgu Wileńskiego AK był apl. adw. Zygmunt Andruszkiewicz, a następnie po jego śmierci, w połowie 1943 r., „Oboryt” (NN). Przez pewien czas funkcje prokuratora WSS 3 Brygady Wileńskiej AK pełnił Paweł Sperski ps. Kurat, L. Kania, *Organizacja i funkcjonowanie podziemnego wymiaru sprawiedliwości na Wileńszczyźnie w latach II wojny światowej*, Studia Lubuskie 2010, T. VI, s.53, 67.

⁵⁶ Kpt. Lucjan Milewski ps. Baczyński był od 1935 r. sędzią, a następnie prokuratorem wojskowych organów sprawiedliwości. Od lutego 1941 r. był zastępcą Szefa Służby Sprawiedliwości ZWZ/AK. Od jesieni 1941 r. do sierpnia 1944 r. był prokuratorem WSS przy KG ZWZ/AK, A. K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1944*, Warszawa 1987, t. 2, s. 130-131.

⁵⁷ Takie pseudonimy figurują pod aktami oskarżenia por. AAN Armia Krajowa 203/IX-

wał, że prokuratorem SK/WSS KG ZWZ/AK od 1941 r. był również „Kuczyński” (NN), jednak wydaje się, że jest to wynikiem niedokładnego odczytania pseudonimu „Baczyński”, wpisanego ręcznie na jednym z aktów oskarżenia⁵⁸, bowiem w zachowanych dokumentach z działalności Sądu Kapturowego przy Komendzie Okupacji Związku Walki Zbrojnej nie występują inni prokuratorzy oprócz „Józefa” i „Baczyńskiego”⁵⁹. Po powołaniu WSS KG AK prokuratorem nadal był „Baczyński”, a przez pewien czas funkcję tę pełnił również płk aud. Konrad Zieliński ps. Karola⁶⁰.

Prokuratorem Sądu Kapturowego Okręgu Warszawa Województwo ZWZ był od jesieni 1941 r. Juliusz Prachtal-Morawiński ps. Cezary, Justyn⁶¹. Do chwili powołania prokuratora akty oskarżenia były sporządzane przez kontrwywiad, co z uwagi na nie zawsze kompletne materiały, powodowało

1; AAN Armia Krajowa 203/IX-2, por. też W. Grabowski, *Struktury organizacyjne służb bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego [w:] Organy Bezpieczeństwa i wymiar sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego*, Warszawa 2005, s. 85; być może pod pseudonimem Józef kryje się Stanisław Leszczyński, przedwojenny prokurator, a następnie sędzia grodzki. Jak wskazuje W. Sieroszewski, sporządzał on akty oskarżenia przy WSS Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej jednocześnie pracując w komórce kontrwywiadu przy Komendzie Głównej, por. W. Sieroszewski, *op. cit.*, s. 39. Zdaniem jednak A.W. Kunerta S. Leszczyński działał w kontrwywiadzie Komendy Głównej ZWZ/AK od lutego 1942 r., por. A.W. Kunert, *Wojskowe sądownictwo specjalne ZWZ-AK 1940-1944, Więź 1981, Nr 2*, s. 112, 114. Zdaniem P. Matusaka był on S. Leszczyński szefem WSS w kontrwywiadzie, por. P. Matusak, *Wywiad Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej 1939-1945*, Warszawa 2002, s. 121; *Wywiad i kontrwywiad Armii Krajowej (red. W. Bulhak)*, Warszawa 2008, s. 318-319. Niestety jednak w dostępnych publikacjach S. Leszczyński nie występuje pod pseudonimem Józef. Takiego pseudonimu używał Stefan Ryś, zastępca Bernarda Zakrzewskiego ps. Oskar, Szumski w kontrwywiadzie AK, por. A. K. Kunert, *op. cit.*, t. I, s. 136-137. Jak wskazywał Stefan Ryś, w czasie, gdy posługiwał się pseudonimem Józef zajmował się również prowadzeniem dochodzeń dla WSS przy KG AK, protokół przesłuchania świadka S. Rysia z 10.03.1950 r., IPN BU-0-1251-138, k.

⁵⁸ Jest to akt oskarżenia przeciwko płk S. Pstrokońskiemu i mjr E. Macielińskiemu z 11.09.1941 r., sygn. akt K I 2/41, AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 4a. W pozostałych zachowanych aktach oskarżenia pseudonim prokuratora „Baczyński” jest wpisywany maszynowo.

⁵⁹ Por. A.W. Kunert, *op. cit.*, s. 112, 114. Taką tezę również w swojej pracy, cytując tą okoliczność za A. W. Kunertem, powtarza L. Gondek, por. L. Gondek, *op. cit.*, s. 45.

⁶⁰ Sporządzał m.in. akt oskarżenia przeciwko pchor. T. Szatkowskiemu ps. Grom, AAN Armia Krajowa 203/IX-6, k. 51-51a.

⁶¹ W. Sieroszewski, *Z działalności Wojskowego Sądu Specjalnego Okręgu a następnie Obszaru Warszawskiego ZWZ (1940-1944) [w:] Najnowsze dzieje Polski, Warszawa 1964 r., t. VIII*, s. 121, J. Gozdawa-Gołębiowski, *Obszar warszawski Armii Krajowej*, Lublin 1992, s. 74.

zwroty akt celem ich uzupełnienia. Ten stan rzeczy doprowadzał do poważnych zatargów z kierownikiem kontrwywiadu kpt. Alfredem Mieczysławem Klauzałem ps. Baron⁶², a także monitów przewodniczącego sądu o jak najszybsze powołanie stałego prokuratora. Archiwum akt sądu podziemnego dla Warszawy Województwa ZWZ było prowadzone przez prokuratora, który miał do dyspozycji skrytkę w gmachu Sądu Apelacyjnego na Pl. Krasińskich (dawny Pałac Krasińskich, dzisiaj budynek biblioteki naprzeciwko budynku Sądu Najwyższego). W tym też gmachu odbywały się posiedzenia sądu podziemnego w jednej z nieczynnych sal audiencyjnych.⁶³

Nadto w Wydziale V KG AK łączności konspiracyjnej zajmującej się m.in. odbiorem zrzutów lotniczych stanowisko prokuratora sprawował pchor. Wincenty Orliński ps. Broniwój. Nie występował on jednak przed sądem ani nie sporządzał aktów oskarżenia, wykonując jedynie czynności procesowe w toku dochodzenia⁶⁴.

Kończąc powyższy rys poświęcony funkcji prokuratora w ramach konspiracyjnego wymiaru sprawiedliwości należy wskazać, na wstępie, że powołanie Polskiego Państwa Podziemnego, a w tym rozbudowanych struktur sądownictwa, nie miało precedensu w żadnym z okupowanych krajów. Sam fakt przygotowania dość szczegółowych zasad działania prokuratora oraz orzekania przed sądami podziemnymi, w korelacji z przedwojennymi aktami prawnymi oraz wykorzystanie w sądach prawników, mających za sobą praktykę orzeczniczą w sprawach karnych, przyczynił się do rzetelnego i sprawiedliwego sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Funkcja prokuratora WSS, jako podmiotu zobowiązanego i decydenta w zakresie ścigania przestępstw przeciwko interesom i sile zbrojnej Państwa Polskiego, oskarżyciela publicznego oraz rzecznika praworządności była

⁶² Kpt. Alfred Mieczysław Klauzał był od 1941 r. szefem kontrwywiadu Wydziału II Komendy Okręgu Warszawa-Miasto ZWZ. Od początku 1942 r. był szefem kontrwywiadu Wydziału II Komendy Obszaru Warszawa AK. Wówczas posługiwał się pseudonimami Baron, Mecenas. Por. A. K. Kunert, *op. cit.*, t. 1, s. 96-97. Jak wskazywał J. Gozdawa-Gołębiowski funkcję szefa kontrwywiadu Wydziału II Komendy Okręgu Warszawa-Miasto ZWZ objął krótko przed agresją Niemiec na ZSRR 1 941, por. J. Gozdawa-Gołębiowski, *op. cit.*, s. 52.

⁶³ W. Sieroszewski, *op. cit.*, s. 12.

⁶⁴ M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939-1945*, Warszawa 1990, s. 174; B. Szyprowski, *Kradzież pieniędzy cichociemnych z placówki „Pole” pod Wyszkowem. Wyrok Wojskowego Sądu Specjalnego na Władysława Wysockiego*, Rocznik Wołomiński Tom VII, Wołomin 2011, s. 216. „Broniwój” m.in. prowadził dochodzenie w sprawie utraty pieniędzy po zrzucie cichociemnych z ekipy ppor. rez. W. Strumpha ps. Sud. AAN Armia Krajowa 203/IX-7, k. 177 i n.; B. Szyprowski, *Sprawy sądowe związane z mieniem zrzuconym dla Sił Zbrojnych w Kraju drogą lotniczą*, Pismo Grupy Historycznej Zgrupowanie „Radosław” 2011, Nr 5, s. 86.

niezbędna do oceny ludzkich zachowań, ukrócenia przestępnych działań oraz czuwania nad rzetelnym i zgodnym z wymogami prawa rozpatrzeniem każdej, indywidualnej osobowo, sprawy poddanej ocenie jego urzędu. A sam fakt istnienia takiej funkcji w ramach struktur konspiracyjnych podnosił prestiż wymiaru sprawiedliwości, a także przyczyniał się do ochrony społeczeństwa, działając odstrasżająco na te jednostki, które w warunkach terroru okupacyjnego, swoim działaniem dopuszczały się przestępstwa przeciwko Państwu Polskiemu i życiu jego obywateli.